

<http://dx.doi.org/10.15762/ZH.2017.42>

*Akt 5 listopada 1916 roku i jego konsekwencje dla Polski i Europy*, red. Jarosław Kłaczek, Krzysztof Kania, Zbigniew Girzyński (O Niepodległą i Jej Trwanie), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2016, ss. 474, ISBN 978-83-8019-601-8.

Recenzowana publikacja stanowi pokłosie konferencji naukowej, zorganizowanej w dniach 4–5 XI 2016 r. w Toruniu przez pracowników Zakładu Historii XX wieku Wydziału Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, zatytułowanej „Akt 5 listopada 1916 roku i jego konsekwencje dla Polski i Europy”. Pomysłodawcami wydarzenia byli związani z Instytutem Historii i Archiwistyki UMK historycy, a zarazem redaktorzy tomu, Jarosław Kłaczek, Krzysztof Kania i Zbigniew Girzyński. Konferencja zgromadziła historyków polskich i zagranicznych uniwersytetów, zainteresowanych historią XX w. Publikacja *Akt 5 listopada 1916 roku i jego konsekwencje dla Polski i Europy* inauguruje serię wydawniczą „O Niepodległą i Jej Trwanie”, związaną ze zbliżającymi się obchodami 100 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Prezentowany tom składa się z 26 artykułów zawartych na 474 stronach. Praca została podzielona na dwie części: *Polacy i polskie stronnictwa polityczne wobec aktu 5 listopada oraz jego konsekwencji* oraz *Akt 5 listopada w optyce międzynarodowej*. Dodatkowo książka została zaopatrzona w bibliografię oraz indeks osobowy.

Przedmiotem badań autorów jest tytułowy akt 5 XI 1916 r., który wpłynął na umiędzynarodowienie sprawy polskiej w okresie pierwszej wojny światowej, a następnie na utworzenie w 1918 r. niepodległego państwa polskiego. Wydany przez gubernatora warszawskiego Hansa von Beselera oraz gubernatora lubelskiego Karla Kuka w imieniu cesarzy Niemiec i Austro-Węgier, proklamował zapowiedź utworzenia Królestwa Polskiego z ziem zaboru rosyjskiego. Recenzowany tom stara się przybliżyć czytelnikom ten, wydaje się, niedoceniany również dziś akt cesarzy Wilhelma II i Franciszka Józefa. Warto zauważyć, że redaktorzy tomu podkreślają, że dzieło to nie wyczerpuje tematyki dotyczącej omawianego dokumentu (s. 12). Natomiast ma ono stanowić punkt wyjścia do rozważań nad historią ziem polskich oraz Polaków w pierwszej połowie XX w.

Publikację otwiera słowo wstępne przybliżające tło polityczne towarzyszące wydaniu Aktu 5 listopada. Część pierwszą rozpoczyna artykuł Włodzimierza Sulei zatytułowany *Listopadowe gry Józefa Piłsudskiego*. W tekście autor przybliża poczynania późniejszego marszałka w listopadzie 1916 r., w tym jego reakcję na Akt 5 listopada oraz tzw. licytację wzwyż. Drugi tekst, autorstwa Jacka Gzelli, przedstawia rolę Władysława Studnickiego w powstawaniu aktu dwucesarzkiego. Badacz wskazuje, że był on niejako „ojcem duchowym” Aktu 5 listopada. Autor opisuje postawy oraz myśl polityczną bohatera tekstu, podkreślając, że nie zawsze jego kroki były pozytywnie odbierane przez ludność polską. Natomiast artykuł Arcybiskup warszawski Aleksander Kakowski *wobec Aktu 5 listopada 1916 roku i jego następstw* przybliża sylwetkę innej, niewątpliwie ważnej dla omawianego okresu postaci. Zbigniew Girzyński podkreśla w tekście tym rolę warszawskiego arcybiskupa w staraniach Polaków o uzyskanie niepodległości, zwłaszcza jego pracę jako członka Rady Regencyjnej. Historyk zauważa początk-

kową powściągliwość kapłana wobec prezentowanego aktu. Tekstem zamykającym część prezentującą postawy ważnych Polaków działających pod koniec pierwszej wojny światowej jest artykuł Tomasza Krzemińskiego zatytułowany *Postawa księcia Zdzisława Lubomirskiego wobec koncepcji współpracy z państwami centralnymi nad budową zrębów państwowości polskiej w 1916*. Badacz przedstawia zmiany w zachowaniu arystokracji, które zaszły w okresie pierwszej wojny światowej. Początkowo starał się on zachować względną neutralność i wyczekiwał na odpowiedni moment, by zająć bardziej sprzyjające sprawie polskiej stanowisko. Ostatecznie zdecydował się na współpracę z państwami centralnymi i wszedł w skład Rady Regencyjnej. Autor artykułu podkreśla jednak, że działania księcia były zawsze umotywowane interesem Polski. Następne teksty prezentują postawy poszczególnych społeczności i ugrupowań wobec omawianej regulacji. Przemysław Marcin Żukowski w artykule *Inteligencja krakowska wobec Aktu 5 listopada 1916 roku* opisuje nastrój, jaki zapanował w Krakowie po ogłoszeniu przez Wilhelma II i Franciszka Józefa manifestu. Badacz skupia się przede wszystkim na postawach ówczesnej profesury Uniwersytetu Jagiellońskiego i opisuje uroczystości związane z wydaniem aktu. Prezentuje również stosunek do omawianego dokumentu arystokracji i coraz liczniejszej grupy urzędniczej. Przybliża poglądy poszczególnych krakowskich ugrupowań politycznych oraz różnice w ich postawach. Natomiast Marek Sioma w tekście *Akt 5 listopada w Lublinie* przedstawia stanowiska lublinian wobec regulacji. Historyk bardzo szeroko opisuje uroczystości, które odbyły się w dniu ogłoszenia manifestu dwóch cesarzy. W celu zobrazowania wydarzeń posłużył się fotografiami upamiętniającymi lubelskie uroczystości. Następnie przywołuje wydarzenia, które zapoczątkował wydany 5 listopada dokument. Postawę polskich stronnictw ludowych przedstawia artykuł Romualda Turkowskiego *Ludowcy z Królestwa Polskiego wobec Aktu 5 listopada 1916 roku i jego następstw społeczno-politycznych dla wsi polskiej w czasie I wojny światowej*. Historyk ukazuje rozwój ugrupowań ludowych na terenach Królestwa Polskiego po wyparciu Rosjan w 1915 r. Powstały setki kół organizowanych przez chłopów, które pozytywnie przyjęły listopadowy manifest i zaczęły aktywnie organizować swoją działalność. Do końca pierwszej wojny światowej organizacje ludowe działały na rzecz utworzenia państwa polskiego. Grzegorz Zackiewicz w artykule *Przyszła Polska i Europa w koncepcjach polskich socjalistów (od Aktu 5 listopada do zakończenia I wojny światowej)* prezentuje ruch socjalistyczny, który na ziemiach polskich był zróżnicowany zarówno pod względami ideowymi, jak i polityczno-organizacyjnymi. Autor ukazuje zmiany, jakie zaszły w poszczególnych środowiskach socjalistycznych w okresie pierwszej wojny światowej. Następny artykuł, autorstwa Janusza Mierzwy, opisuje polskie organy, których powołanie było skutkiem aktu listopadowego. Tekst *Dorobek Tymczasowej Rady Stanu i Rady Regencyjnej w budowie aparatu administracyjnego Polski niepodległej* skupia się na działalności zawartych w tytule instytucji. Historyk podkreśla dziedzictwo opisywanych organów, zwłaszcza w zakresie kształcenia przyszłego polskiego aparatu administracyjnego. Kolejne artykuły opisują kwestie wojskowe związane z manifestem cesarza niemieckiego i austriackiego. Krzysztof Kloc w tekście *Akt 5 listopada a społeczno-gospodarcze przyczyny fiaszka niemieckiej próby pozyskania polskiego rekruta* wskazuje, że głównym powodem ogłoszenia dwucesarzkiego aktu była nadzieja na stworzenie licznych polskich formacji wojskowych. Autor analizuje czynniki, które wpłynęły na niepowodzenie tego planu.

Z kolei Jan Snopko w artykule *Wpływ Aktu 5 listopada 1916 roku na dalsze losy Legionów Polskich* eksponuje reakcje legionistów na tytułowy dokument. Przyjęty przez wojskowych z ogromnym entuzjazmem manifest doprowadził do żmudnych pertraktacji polityków i wojskowych. Zwłoka polityków austriackich, zwłaszcza niemieckich, doprowadziła do niezadowolenia legionistów. Zbliżoną tematykę prezentuje artykuł Piotra Cichorackiego *Kryzys moralny Legionów w latach 1916–1917*. Historyk przedstawia nasilenie się w oddziałach legionowych zjawisk sprzecznych z podstawowymi elementami dyscypliny wojskowej. Zauważa, że wpływ na ten stan rzeczy miała sytuacja polityczna oraz przeniesienie jednostek do garnizonów. Tekstem zamykającym część pierwszą tomu jest rozprawa *Akt 5 listopada 1916 roku w pamięci kulturowej współczesnego społeczeństwa polskiego – analiza wybranych syntez dziejów narodowych* autorstwa Wojciecha Piaska. Badacz wychodzi od pojęcia „pamięć kulturowa” i jej znaczenia dla wspólnoty, a następnie, w celu wskazania miejsca Aktu 5 listopada w pamięci współczesnego społeczeństwa, poddaje analizie najnowsze oraz najbardziej poczytne syntezy historii XX w. W wyniku analizy omawianych pozycji autor dochodzi do konkluzji, że omawiany manifest nie stanowi istotnego elementu pamięci narodowej.

Tekst Marka Kornata otwiera drugą część publikacji. W swoim artykule *Co dał narodowi polskiemu Akt 5 listopada? Perspektywa międzynarodowa* autor wskazuje na dominujące w Europie, i nie tylko, postawy wobec dwucesarского manifestu. Tekst kończy ośmioma konkluzjami, które odzwierciedlają różnice między poszczególnymi grupami. Arkadiusz Stempin w tekście *Akt 5 listopada – przełom polskiej polityki Cesarstwa Niemieckiego* prezentuje politykę generała Hansa Hartwiga von Beselera wobec polskich stronnictw niepodległościowych. Historyk wskazuje, że według H. H. von Beselera Akt 5 listopada miał odgrywać rolę katalizatora stosunków niemiecko-polskich. Podkreśla również, że ogłoszony manifest spowodował odwrotny do zakładanego efekt, co było skutkiem niemieckiej polityki wobec okupowanych ziem. Artykuł *Akt 5 listopada i sprawa polska w debatach parlamentarnych Reichstagu 1916–1918* autorstwa Alberta Kotowskiego prezentuje opinie parlamentarzystów zasiadających w niemieckim parlamencie. Autor dużo miejsca poświęca zwłaszcza Kołu Polskiemu, którego aktywność nasiliła się po 5 XI 1916 r. Natomiast Dariusz Jeziorny w tekście *Z perspektywy słabszego partnera. Austro-Węgry a Akt 5 listopada* ukazuje politykę monarchii habsburskiej w kwestii polskiej. Historyk zwraca uwagę na to, że od początku wojny Austro-Węgry były słabszym partnerem, który musiał się liczyć ze zdaniem Berlina. *Udział hrabiego Bogdana Hutten-Czapskiego w pracach nad przygotowaniem Aktu 5 listopada* prezentuje Katarzyna Grysińska-Jarmuła. Przybliża ona sylwetkę jednego z polityków, który miał realny wpływ na treść manifestu z 1916 r. Autorka podkreśla, że mimo polskiego pochodzenia Hutten-Czapski uważał się za obywatela pruskiego i wszystkie jego działania prezentowały niemiecki interes narodowy. Mimo to warto zauważyć, że dążył on do poprawy stosunków polsko-niemieckich i był bardzo wyczulony na kwestie społeczne. Artykuł Małgorzaty Gmurczyk-Wrońskiej, zatytułowany *Akt 5 listopada z francuskiej perspektywy*, ukazuje stanowisko Francji wobec omawianego dokumentu. Badaczka wskazuje, że Francuzi uważali, iż sprawy polskie pozostawały w gestii Rosji i stanowiły jej problem wewnętrzny. Tymczasem tekst Małgorzaty Nossowskiej, zatytułowany *Francuskie reminiscencje – mię-*

*dzy politycznymi salonami a paryską ulicą. Prasa francuska o Akcie 5 listopada*, poddaje analizie paryską prasę z czasów pierwszej wojny światowej. Wydany przez Wilhelma II i Franciszka Józefa manifest był szeroko komentowany przez czasopisma wychodzące w Paryżu. Świadczyć o tym może liczba artykułów, na które powołuje się autorka. Tekst Piotra Bednarza, zatytułowany *Akt 5 listopada ze szwajcarskiej perspektywy*, prezentuje postawę Szwajcarów w obliczu omawianej regulacji. Historyk podkreśla dużą sympatię mieszkańców Szwajcarii wobec sprawy polskiej. Kwestię tę tłumaczy wpisaną w tradycję tego narodu ideą wolności. Autor prezentuje także stanowiska mniej przychylnych Polakom środowisk szwajcarskich. Reakcję rosyjską wobec omawianego manifestu ukazuje artykuł Mariusza Wołosa zatytułowany *Rosja wobec Aktu 5 listopada 1916 roku*. Historyk stara się ukazać stosunek do dokumentu rosyjskich kręgów decyzyjnych, w tym Mikołaja II i jego otoczenia, rządu i władz wojskowych. Autor podkreśla, że wyniesienie kwestii polskiej do rangi międzynarodowej spowodowane było m.in. biernością Rosji, która nie podjęła żadnych kroków w celu pozyskania sympatii i poparcia ludności polskiej. Kolejne artykuły prezentują postawy wschodnich sąsiadów Polski. Tomasz Błaszczak w artykule *Litewskie recepcje Aktu 5 listopada* przybliża nastawienie Litwinów wobec dwucesarского manifestu. Autor wskazuje, że dokument ten został sceptycznie przyjęty, a w dużej mierze przemilczany. Autor poddaje analizie opracowania dotyczące historii Litwy i stwierdza, że kwestie polskie, w tym zapowiedziana odbudowa Królestwa Polskiego, były kwestiami marginalnymi. Inaczej wyglądał odbiór restytucji monarchii polskiej na ziemiach ukraińskich. Kwestię tę przedstawia w artykule *Akt 5 listopada 1916 roku a ukraińskie aspiracje niepodległościowe* Maciej Krotofil. Historyk podkreśla, że dla ukraińskich działaczy niepodległościowych decyzja cesarza była ogromnym szokiem. Wielu Ukraińców, lojalnych wobec Habsburgów, poczuło się oszukanych i zlekceważonych. Dorota Michaluk w tekście *Białoruski ruch narodowy wobec Aktu 5 listopada 1916 roku* opisuje działalność polityczną Białorusinów w okresie pierwszej wojny światowej. Początkowo Białorusini dobrane przyjęli akt dwucesarSKI, licząc, że również oni będą mogli w przyszłości liczyć na uzyskanie niepodległości. Jednak w prasie białoruskiej był widoczny lęk, czy ziemie litewsko-białoruskie nie zostaną włączone do Polski. Tekstem zamykającym część drugą, ale również cały tom jest artykuł Grzegorza Górskiego *Prawno-międzynarodowe uwarunkowania Aktu 5 listopada*. Autor wychodzi od przypomnienia podstawowych regulacji prawnych obejmujących ziemie polskie. Następnie przechodzi do zarzutów wobec państw centralnych, które proklamując powstanie państwa polskiego, miały złamać ówczesne traktaty międzynarodowe. Kolejnym krokiem badacza jest interpretacja odpowiedzi, jaką wobec powyższego zarzutu opublikowała niemiecka agencja prasowa. Badacz prezentuje skutki prawne listopadowego aktu.

Przechodząc do uwag ogólnych, warto na chwilę zatrzymać się na kompleksowości tomu. Niewątpliwie mocny atut dzieła stanowi jego różnorodność. Tytułowy Akt 5 listopada został poddany analizie z wielu perspektyw, a poszczególne wątki tworzą szeroki obraz sytuacji Polski i Polaków w okresie pierwszej wojny światowej.

Waga prezentowanej publikacji polega na wykorzystaniu w wielu artykułach bogatej podstawy źródłowej. Świadczy o tym nie tylko aparat naukowy, ale przede wszystkim bibliografia. Zerkając w nią, można zauważyć, że autorzy tomu sięgali zarówno po źródła polskie, jak i zagraniczne. Warto tu chociażby wymienić zbiory Bun-

desarchiv w Berlinie, Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku, Państwowego Archiwum Obwodu Brzeskiego czy Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk.

Żałować można jedynie, że redaktorzy tomu w ramach aneksu nie dołączyli tekstu *Aktu 5 listopada*. Edycja źródła niewątpliwie dodałaby waloru publikacji. Szkoda również, że nie pokusili się o napisanie krótkiego zakończenia, które podsumowywałoby całą pracę.

Ze względu na solidną podstawę źródłową oraz wachlarz poruszanych kwestii recenzowana praca zasługuje na wysoką ocenę. Co prawda zawarte w niej artykuły nie wyczerpują omawianej tematyki, jednakże sami redaktorzy podkreślali, że nie było to ich celem. Niewątpliwie publikacja stanowi ważną pozycję dotyczącą losów Polski i Polaków w czasie pierwszej wojny światowej oraz zachęca do szerszych badań nad tymi kwestiami. Co więcej, napisana jest przystępnym językiem, co powoduje, że jest to pozycja dostępna nie tylko znawcom tematu, lecz także innym czytelnikom.

*Dominika Gołaszewska-Rusinowska (Toruń)*

